

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biuro Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamieszka ul. Chorażczyzna 31. Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorażczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokółowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji Nr. 78.

Cena egzemplarza
w miejscu
na prowincji
20 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440 — Mk
we Lwowie z dostawą	500 — Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500 — Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650 — Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8-2 i 5-7 i biuro S. Sokółowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Opodatkowanie produktów naftowych.

Rząd przedłożył Sejmowi projekt ustawy o opodatkowaniu przetworów mineralów bitumicznych. Projekt ten jest nieco zmodyfikowaną ustawą, która obowiązywała w Austrii. Polega on na zastosowaniu utrudnień przy budowie rafinerii nafty i opodatkowaniu przetworów naftowych od 4 do 10 mp. za 1 kgr. produktów zużytych w kraju.

Chcąc ocenić skutki, jakie uchwalenie takiej ustawy za sobą pociągnie należy poznać cyfry, dotyczące naszej produkcji ropy i eksportu produktów naftowych poza granice państwa.

W czasie od 1. stycznia do 1. czerwca 1921: wyprodukowano u nas ropy naftowej ton 280.942 wywieziono za granicę surowej ropy „ 54.237 wywieziono za granicę przetworów ropy i smarów „ 96.092 Razem wywieziono produktów naftowych „ 150.336

Z powyższych cyfr wynika, że do przeróbki w kraju pozostało 226.705 ton. — Jeżeli się przyjąć, że przy przeróbce odpada 10% na straty, przeto z przerobionej ropy można uzyskać około 204.000 ton. Po potrąceniu ilości wywiezionych produktów pozostaje na krajowe zużycie około 108.000 ton.

Ponieważ projektowane opodatkowanie przewiduje udzielanie zwolnień od podatku przyjąć można, że średnie opodatkowanie wyniesie 7 mp. za 1 kgr. Dochód z podatku tego wyniósłby przeto za pierwsze pięć miesięcy br. około 756,000.000 marek pol.

Zdaje się, Ministerstwo Skarbu przed uchwaleniem tego projektu przez Sejm zorientowało podatek od nafty na 40 marek za 1 kg. zamiast podatek od nafty na 440 mp. za 1 kgr. zamiast projektowanych pierwotnie 6 mp.

Z wyżej podanych cyfr widzimy, że mimo utrudnień, jakie połączone są z uzyskaniem pozwolenia na wywóz produktów naftowych wywozi się ich więcej, niż połowę. Charakterystycznym jest, że większość eksporterów stara się wytworzyć nastrój, że eksport produktów naftowych jest połączony ze stratą i że obowiązkiem Rządu jest robić wszelkie ułatwienia, aby umożliwić ten eksport, który rzekomo poprawi bilans państwa. W rzeczywistości wywóz produktów naftowych po za granicę państwa wobec głodu produktów naftowych na całym świecie jest jednym z lukratywniejszych obecnych powojennych interesów. Jest on zwłaszcza korzystny dla tych obcych firm, które kupiwszy nasze kopalnie ropy i rafinerie w walutach zagranicznych za wysokie kwoty starają się wywieźć z Polski produkt za możliwie niską cenę, aby je zagranicą z wielkim zarobkiem sprzedać.

Projektowana ustawa przedstawia korzyści tylko dla obcych firm, które mają organizację sprzedaży za granicą Polski, a utrudnia egzystencję tutejszym przedsiębiorcom, którzy wskutek wysokiego podatku spożywczego nie mogą znaleźć zbytu na swój produkt w kraju. Cały zaś ciężar podatku przerzuca się na najuboższą ludność. System ten podatkowy połączony jest z koniecznością utrzymania nader kosztownego personelu dozoru produkcyjnego i zużycie.

Wprowadzenie wreszcie przeciwnego systemu, a mianowicie, wolność budowania rafinerii, zwol-

Lwów wobec Wilna.

Wiec manifestacyjny dla wyrażenie uczuć mieszkańców Lwowa Wilno i Wileńszczyźnie w chwili rozstrzygnięcia przynależności politycznej tych ziem odbył się dnia 4. br. w wypełnionej po brzegi wielkiej sali ratuszowej i dowiódł jeszcze raz wysokiego nastroju patriotycznego naszego miasta, tudzież wyrobienia politycznego jego mieszkańców.

Zebrań zagał gorącym i szerokie horyzonty obejmującym przemówieniem Wiceprezydent dr. Stahl, podnosząc doniosłość wypadków politycznych mających się niebawem rozegrać w Wilnie.

Drugi mówca dr. Nittman uzasadnił w nastroju przemówieniu imieniem komitetu „Dni Wileńskich” tekst rezolucji przedłożonej do uchwalenia, wskazując na analogie dziejowe, podobieństwo położenia tych dwu grodów kresowych, tj. Wilna i Lwowa, a także różnice temperamentów mieszkańców jednego i drugiego miasta. Lwów wierny dewizie łacińskiej, umieszczonej na starym arsenale królewskim czuwał zawsze, jak lew u bram Rzeczypospolitej i wszystkie jej potrzeby odczuwał w dwójnasób, wspólnie zaś z Wilnem promieniował polską kulturą daleko na wschód, na rozległe ugory ruskie. Odznaczał się przytem niezwyklej temperamentem, podczas gdy znowu Wilno to kraja „bolu cichego i zwycięstw milczących”. O niezłomny upór mieszkańców tego grodu wytrwania przy swoim rozbiły się przez dziesiątki lat zakusy wrogów, usiłujących Wilno wynarodowić. Nie udało im się to jednak i dziś Wilno i ziemia wileńska zamieszkała w trzech czwartych przez ludność polską, opowiedzą się niewątpliwie za przynależnością do Polski, musimy atoli okazać nasze najżywsze zainteresowanie kwestją wileńską a zarazem zaświadczyć głośno gotowość poniesienia największych choćby ofiar, gdyby „czart próbował rozłączyć to co Bóg złączył”.

Wagę przynależności Wilna do Polski odczuwają wszyscy Polacy, najżywiej jednak Lwowia-

nie, chociażby już z tego powodu, że kopiec Unii lubelskiej, wzniesiony naszymi rękami na górze Zamkowej, dowodził od dawna, jak żywą była u nas tradycja i jak żywym poczuciem doniosłości dawnych ślubów lubelskich. Wskrzesać je, a narazie zyskać drogę ku temu przez złączenie ziemi wileńskiej z Rzeczypospolitą Polską, to najgorętsze pragnienie każdego mieszkańca Lwowa. Dając temu wyraz zaproponował dr. Nittman imieniem Komitetu uchwalenie rezolucji:

„Zgromadzeni na wiecu manifestacyjnym w dniu 4. stycznia 1922 w ratuszu lwowskim obywatele miasta uchwalili zgodnie, bez względu na zapatrywania polityczne, następującą rezolucję:

„Ludność miasta Lwowa, broniącego wytrwale wschodnich Rzeczypospolitej granic, przesyła Wilno i ziemi wileńskiej zapewnienie bratniej miłości i wyraża gorącą wiarę, że droga ta sercu polskiemu dzielnicą zwiąże się nierozdzielniej węzłami z Macierzą.

Spólną się przez to najgorętsze pragnienia tak Wileńszczyzny, jak i całej Polski

Grod nasz rozłożony u stóp kopca Unii Lubelskiej, owego symbolu zgody między dwoma narodami, wypowiada przeświadczenie, że przyłączenie Wilna i Wileńszczyzny do Polski doprowadzi tem rychlej do porozumienia między Polską a Litwą Kowieńską ku pożytecznemu rozkwitowi obu narodów, związanych wielowiekowymi tradycjami, krajami przelaną na polach walk i wspólnością spraw najżywniejszych”.

Rezolucję powyższą uchwalono jednogłośnie i bez wszelkiej dyskusji, poczem po odśpiewaniu Roty Konopickiej rozeszli się wszyscy do domu w nader podniosłym nastroju, wywołanym wiecem, który zaliczyć należy do najbardziej udanych w ostatnich czasach.

Lwów poruszył się, zebrał i skupił i przemówił głosem potężnym a poważnym, godnym doniosłości sprawy wileńskiej.

Naczelnik Państwa ma się lepiej.

Dowiadujemy się, że w stanie zdrowia Naczelnika Państwa nastąpiło znaczne polepszenie.

Naczelnik Państwa przyjął wczoraj członków komitetu polit. Rady Ministrów i odbył z nimi konferencję w związku ze zbliżającymi się wyborami na Wileńszczyźnie.

Napreżone stosunki między Jugosławią a Bułgarią.

W związku z napreżonymi stosunkami między Jugosławią a Bułgarią, król Aleksander powrócił do Belgii.

Istnieje nadzieja, że zatarg zostanie wkrótce rozwiązany.

nienie od podatku zużycia wewnętrznego a opodatkowanie eksportu, przyczem podatek od wywiezionej surowca mógłby być dwa razy wyższy przyniosłoby następujące korzyści:

1) zwiększyłoby zapotrzebowanie krajowe i zachęciłoby do dalszych wierceń;

2) zmusiłoby do przeróbki całego surowca w kraju co przyniosłoby znaczne zyski i dało zatrudnienie bezrobotnym;

3) przerzucenie ciężaru podatku pośredniego z najuboższych sfer na obcy kapitał;

4) zwolnienie straży skarbowej dozoru rafinerie nafty do produktywnej pracy.

Przy dzisiejszych stosunkach można ustawić podatek od wywozu surowej ropy na 40 mp., a od produktów na 20 mp. od 1 kg. Dochód za pierwsze pięć miesięcy 1921 wyniósłby wtedy:

od wywiezionej surowej ropy 2.169.480.000 mp.
od wywiezionych produktów 1.921.980.000 mp.

Razem 4.091.460.000 mp.
Inż. Władysław Szaynok.

Jak będzie ściągana danina?

Dyrektor departamentu podatkowego w Ministerstwie skarbu, p. Herman Wiesenberg, udzielił redakcji „Kurjera Polskiego” następujących wyjaśnień w sprawie ściągania daniny przez władze skarbowe:

Przy obliczaniu daniny rozróżniamy dwa zasadnicze typy, pierwszy stanowi danina, którą obliczają urzędy skarbowe. Jest to danina oparta na wielokrotności podatków przychodowych. Do tej kategorii należy danina od nieruchomości ziemskiej i mieśkiej, od przemysłu i handlu nieakcyjnego. Podobnego typu jest danina od lokatorów, którą obliczają Magistraty przy współudziale komisji obywatelskich. Wyniki obliczenia będą komunikowane płatnikom nie indywidualnie za pomocą nakazów płatniczych, lecz będą uwidoczniane w księgach poboru, które będą wyłożone do publicznego przejrzania przez 14 dni. Każdy zatem płatnik będzie musiał sam zajrzeć do tej księgi i tylko w ten sposób dowie się, ile od niego przypada daniny. Informacje o tem, gdzie i kiedy będzie można przejrzeć te księgi, będą w swoim czasie podane do publicznej wiadomości.

Drugi typ daniny stanowią wszystkie pozostałe kategorie płatników, którzy winni sami obliczyć, ile od nich przypada daniny. Kategorie te stanowią przedsiębiorstwa akcyjne, zawody wolne, właściciele samochodów, pojazdów, dorożek oraz kopalnie i rafinerie nafty.

Daninę pierwszego typu ściągają zasadniczo urzędy gminne. Do pracy związanej ze ściąganiem daniny będą pociągnięci wszyscy urzędnicy skarbowi, z wyjątkiem straży celnej i urzędników celnych. Nawet kasy celne przy komorach celnych będą pociągnięte do przyjmowania daniny, zebrancji przez zarządy gmin w pobliżu nich położonych. Każdy powiat względnie okręg wymiarowy, będzie podzielony na rewiry kontrolne, obejmujące w Kongresówce kilka gmin, w Małopolsce zaś kilkanaście gmin, ponieważ istnieją tam jednowioskowe gminy. Rzeczą kontrolera będzie przez cały okres ściągania daniny, tj. około trzech miesięcy, objeżdżać gminy, należące do jego rewiru, udzielać organom poborowym tj. zarządom gminnym wszelkich wskazówek. O ile zaś okazałoby się, iż zarząd gminy nie jest zdolny do spełnienia powierzonych mu funkcji, związanych z poborem daniny, kontroler będzie musiał sam spełnić odośne czynności. Kontrolerzy ci będą również poborcami zebranej daniny i będą ją odwozić do kas skarbowych. Czynności tych kontrolerów będą powierzone nietylko urzędnikom

działów podatków pośrednich i monopolów, działu opłat stemplowych i należności prawnych oraz kontrolerom akcyjnym. W ten sposób przez czas ściągania daniny, zostanie cała administracja skarbowa zmobilizowana dla celu jak najszybszego pobrania daniny. Inne czynności skarbowe zostaną ograniczone do zafatwienia spraw niecierpiących zwłoki.

O ile chodzi o miasta, zwłaszcza większe, to będą one podzielone również na rewiry, odpowiadające bądź dzielnicom, bądź komisariatom policyjnym. W każdy takim rewirze będzie ustanowiona kasa poborowa. Będzie nią bądź kasa państwowa, bądź kasa instytucji bankowej, mającej prawo banku dewizowego, a to w tym celu, aby uniknąć ogonków. W interesie sprawnego poboru daniny, jakoteż w własnym interesie płatników leży, aby nie czekali na ostatnie dni terminu płatności, lecz zgłaszali się z opłatami w pierwszych dniach ogłoszonego terminu.

O ile personal skarbowy okaże się niedostatecznym do prac, związanych ze ściąganiem daniny, będą pociągnięci także urzędnicy administracyjni, na co zasadniczą zgodę wyraził już minister spraw wewnętrznych. Sprawa ta była już omawiana na ostatnim zjeździe wojewodów w Warszawie.

Prace związane z obliczeniem daniny, przypadającej na zasadzie wielokrotności podatkowej (przeszło 80 procent całej daniny) w byłych zaborach austriackim i pruskim, posunęły się już bardzo daleko, a w byłym zaborze rosyjskim już się rozpoczęły. Ministerstwo skarbu bowiem, nie czekając na uchwalenie ustawy, jeszcze w listopadzie zwołało zjazd dyrektorów izb skarbowych, a przed 10 dniami zjazd naczelników wydziałów podatkowych i skarbowych i udzieliło im ustnie wszelkich instrukcji, celem jak najszybszego rozpoczęcia i zakończenia prac przygotowawczych. Przepisy wykonawcze zostaną ogłoszone w najbliższych dniach.

Pobieranie daniny będzie rozpoczęte mniej więcej w końcu stycznia lub w początkach lutego. W końcu kwietnia pobór przeważającej jej części będzie ukończony.

Dobra strona całej ustawy polega na tem, iż każdy płatnik sam może sobie obliczyć daninę. Wszelkie w tym względzie nadużycia ze strony władz skarbowych są wykluczone, ponieważ obliczenie daniny opiera się zasadniczo na danych, ustalonych w 1920 r., dla wymiaru podatków bezpośrednich.

Z Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu 3 b. m. wysłuchała sprawozdania o rozwoju esdantji w ostatnich czasach i o przedsięwziętych przez Ministerstwo zdrowia publicznego środkach walki z niemi oraz zarobowała te środki zarobkowe. Następnie przyjęła projekt ustawy o przyznawaniu nagród za zwłoczenie przynależnych do niej ustawy o reformacji kongresu przyjętej na drugim międzynarodowym kongresie pracy w Genewie, projekt noweli do ustawy z dnia 18 marca 1921 o zapewnieniu inwalidów wojennych.

Do tej uchwały rozporządzenie o przekazaniu Ministerstwu wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządu spraw archiwalnych byłej dzelnicy Pruskiej o uchwaleniu w tej dzelnicy przepisów ograniczających zużycie opału i światła, o utworzeniu państwowego komitetu zwalczania gruzy, o podjęciu kontroli państwowej działalności finansowej komitetu wykonawczego Zjazdu płatników subwencjonowanego przez skarbowo państwa, wreszcie uchwała wyłączenie 149 tysięcy metrów kwadratowych gruntu z dóbr wsiowekich na przebudowę warszawskiego węzła kolejowego za wynagrodzeniem ustalonym przez komisję szacunkową.

60 miliardów przybyło Skarbowi Państwa.

Z Warszawy do osy: Jak dowiadujemy się, skarbowo państwa otrzymał w ciągu grudnia 1921. r. poważne wpływy.

Składowi się na nie: złoto i brylanty nadesłane przez rząd sowiecki. Złoto otrzymane z Moskwy za siaryna. Sumy otrzymane ze sprzedaży toni odebranych od Niemiec. Kilkumiljardowa nadwyżka pozostała z gospodarki b. dzelnicy pruskiej.

Ogólna suma powyższych wpływów oceniona jest na 60 mld. złw. marek pol. Posiadają one naturalnie charakter dochodów nadzwyczajnych.

Prez. Masaryk jedzie do Paryża.

Prez. Masaryk uda się w towarzysztwie Belineza na zaproszenie Milleranda do Paryża.

Na uroczystym zebraniu w Sorbonnie prez. Millerand wręczy Masarykowi dyplom honorowego doktora Uniwersytetu Sorbonny.

Ze spraw wojskowych.

Instytucja dla prowadzenia pracy sportowej w wojsku.

Ministerstwo spraw wojskowych uznając, że szkolenie wojska podczas polojni pozbawione jest tego niezbędnego bodźca jakim bywa zapal wojenny oraz chęć udzieli w walce, cncę w sportach przez wzniesienie psychicznego momentu współzawodnictwa, znaleźć równoważnik zapalu wojennego. Myśl ra jonalna i zdrowa. Minister wojny polecił wszystkim dowódcóm, by w swoich oddziałach otoczyli należytą opieką ruch sportowy, dopomogli mu do pożądanego rozwoju. Specjalny apel wystosował Minister spr. wojsk. do oficerów, którzy powinni w pierwszym rzędzie być pionierami sportu w armji naszej.

Minister spr. wojsk. kładzie nacisk na zgodne współdziałanie akcji sportowej w armji z akcją sportową społeczną; zezwoliło więc na hranie udziału wojskowym, za wiedzą dowódców, w zawodach ogólnych klubów i towarzysystw sportowych, wchodzących do związków ogólnopństwowych. Wojskowe kluby i stowarzyszenia mogą również należeć do związków sportowych i brać w nich udział.

Sfiry wojskowe przyniosły dobrą wartość sportu i chcą postawić go w Polsce na stopie zupełnie europejskiej. Sport polski znajdzie w wojskowości silne poparcie nietylko moralne ale i materalne.

Ze spraw słowackich.

(KOMUNIKAT SEKCJI POLSKO-SŁOWACKIEJ SŁOWACKIEGO BIURA PRASOWEGO.)

TRAGEDJA SŁOWACKIEGO NARODU.

Pod tytułem „Die Tragödie der slowakischen Nation” zamieścił ks. dr. Franciszek Jeliński, pro-

Dookoła Wilna.

WARSZAWA PRZED WYBORAMI WILEŃSKIMI.

Komitet tygożnia wileńskiego, na czele którego stoi Adam hr. Zamoycki, a prezesem honorowym jest Marszałek Sejmu Trampczyński, wyłonił komisję finansową. Przekazała ona tymczasowo na cele plebiscytowe trzy miliony marek.

Z większych ofiar, jakie wpłynęły do dyspozycji Komitetu możemy wymienić:

1) przekazane przez Bank polskich kupców i przemysłowców chrześcijan w Łodzi 1.000.000 mk.; 2) Bank Towarzystw spółdzielczych 500.000 mk.; 3) Zjednoczone browary (tymczasowo) 200 tys. marek.; 4) Bank ziemiański w Warszawie 100.000 mk.; 5) Bank przemysłowców polskich w Warszawie 100.000 mk.; 6) Bank zjednoczonych ziem polskich 100.000 mk.; 7) Bank stołeczny w Warszawie 50.000 marek.

Stowarzyszenie kupców polskich wydało gorącą odezwę, stwierdzającą wagę dziejowego faktu, jaki rozegra się w dniu 8 b. m. i wzywającą całe kupiectwo do opodatkowania się w wysokości 10.000 marek co najmniej od przedsiębiorstw handlowych, wykupujących patenty I. kategorii, 7.000 mp. — II. kategorii, od wszystkich innych po 2.000 mp.

Z BRZEŚCIA LITEWSKIEGO

przyjechała już do Wilna pierwsza partja robotników w liczbie stu osób, by w miejscu swym rodzinnem rzucić do urn wyborczych głosy za Polską.

Dziś w nocy otrzymaliśmy z Wilna następujące depeze:

Wilno. Niepogoda wpływa tamująco na rozwój akcji wyborczej. Wiece i zgromadzenia odbywają się z okazji jarmarku i w święta po nabożeństwie. Wydawane przez poszczególne partie pisma wyborcze czytowane są chętnie. Silniejsza jest akcja wyborcza z pomocą odezw. Działalność duchowieństwa litwomańskiego nie wydaje rezultatu.

Wilno. (AW.). Komisariat wyborczy utworzył t. zw. straż wyborczą, która w dniu wyborów pilnować ma porządku w komisjach wyborczych, zająć się ochroną wolności wyboru i zapobiegać niedozwolonym zebraniom.

Wilno. (AW.). Wobec zbliżających się wyborów i pewności mieszkańców, że Wileńszczyzna zostanie przyłączoną do Polski ceny produktów pierwszej potrzeby znacznie spadły i tak mąka pszenna, która w grudniu kosztowała 6000 mk. obecnie płaci się 4.400 mk., kasza przedtem 4.800 mk. obecnie 3.200 mk., cukier 13.200 w grudniu — obecnie 11.000 mk.

Metody czeskie na Śląsku Cieszyńskim.

tesor uniwersytetu warszawskiego w nr. 326 „Neue Zürcher Nachrichten” obszerny artykuł wstępny, w którym przedstawia położenie Słowaczyny pod rządami czeskimi i apeluje do ententy, aby w interesie trwałego pokoju bezwarunkowo rozwinęła sprawę słowacką.

TAJNA POLICJA W CZECHACH.

Jak stwierdzili przywódcy słowackiego ruchu narodowego — tajna policja czeska posiada przy swej centrali 6 oddziałów, przydzielonych do: 1) kancelarii gabinetowej prezydenta Masaryka, 2) prezydium Rady ministrów, 3) Ministerstwa spraw wewn., 4) Min. obrony narodowej, 5) Min. spraw zagranicznych, 6) Ministerstwa dla Słowaczyny. W samem mieście Pradze jest 1.300 agentów tajnej policji.

USTAPIENIE MINISTRA DRA MICURY.

Słowacki minister dr. Mičura ma ustąpić z powodu konfliktu, jaki nastąpił pomiędzy stronnictwem Hlinki a Czechami. Czesi zarzucają dr. Mičurze, że potajemnie wspierał na Słowaczynie stronnictwo ks. Hlinki.

FALSZYWE INFORMACJE CZESKIE.

Prasa czeska podaje fałszywe wiadomości, jakoby Franciszek Unger, członek słowackiego rządu narodowego, wniósł do rządu czeskiego prośbę o przyjęcie go do służby państwowej czeskiej. Oczywiście we wiadomości tej nie ma ani śladu prawdy, a jest ona obliczona na wprowadzenie Słowaków w błąd.

Praga. W Żylinie na Słowaczynie odbywa się konferencja wydziału wykonawczego słowackiej partji ludowej. Konferencja po wysłuchaniu referatu posła ks. Hlinki przyjęła do wiadomości fakt wystąpienia słowackiej partji ludowej z czeskiej partji ludowej. Ks. Hlinka oświadczył, że słowacka partja ludowa przejdzie do bezwzględnej opozycji i podejmie walkę o pełną autonomię dla Słowaczyny. W tym celu słowacka partja ludowa połączy się ze wszystkimi partjami autonomicznymi do wspólnej akcji. Znamienną było rzeczą, że konferencja uchwaliła wysłanie telegramu do rządu irlandzkiego z życzeniami i wyrazami uznania

Ze Śląska Cieszyńskiego, pozostającego w granicach Republiki czeskiej, dochodzą coraz częściej wieści nastrojone na nutę bolesną. Gdyby się nawet zapragnęło łagodzić skargi zbyt ostre i część zarzutów zważyć na pesymizm informatorów, pozostanie zawsze jednak sporo gorzkiego zaciętu, który nie przyczyni się bynajmniej do wyrównania warunków zgodnego współżycia dwu sąsiadujących ze sobą narodów.

Polska słynie z tolerancji, iakt to stwierdzony powszechnie. W Polsce posiadają Czesi zupełną wolność rozwoju i życia, można więc wymagać i od Czechosłowacji, by odplacała pięknem za nadobne.

Czy tak się dzieje istotnie, wątpić należy po przeczytaniu artykułów, ogłoszonych w dniach ostatnich w organach różnych stronnictw politycznych.

„Robotnik” w nrze 1. w artykule pod tyt.: „Golgota zaboru czeskiego” pisze między innymi: „Szkoły polskie w ilości 23 są wciąż jeszcze zamknięte. Kilkakrotne próby otwarcia tychże napotykały na krwawy terror ze strony zorganizowanych bojówek czeskich. Terroru nie wykonują tylko szumowiny społeczne, ale nawet „wybitne” osobistości czeskie, inżynierowie, inspektorzy, dozorcy i dyrektorowie szkół...”

„Robotników polskich wydała się masami z pracy. I robi się tak: ogranicza się w pewnym warstwie pracę, wydała się robotników polskich, a po pewnym czasie — „aż trawa nad sprawą porośnie”... — przyjmuje się do tych samych warstatów robotników czeskich. Koksownie wszystkie są nieczynne. Ale pozostałych bez pracy robotników czeskich zatrudnia się przy węglu lub przy jakiej pracy pomocniczej, zaś koksiarzy polskich odsyła się do domów na bezterminowe urlopy.

„Obywateli, pochodzących z Małopolski, którzy nabyli prawo obywatelstwa czesko-słowackiego na podstawie uchwały Rady Ambasadorów z 28. lipca 1920 r., pociąga się do służby wojskowej i wymaga się od nich spełnienia innych obowiązków państwowych — ale praw żadnych nie przyznaje się im! Do list wyborczych nie wpisuje się ich, są oni wydziedziczeni, są tu wyjęci z pod praw.

„Obecnie zaś wydała się z tramwajów śląskich robotników polskich, ale nie z braku pracy, bo pracy w tramwajach przecież nie ubywa, lecz dlatego, że „umowa już zawarta”, a więc —

wnioskują Czesi — Polska nie ma już prawa i możliwości wtrącania się do „wewnętrznych” spraw czeskich.

„Bezprawia szerza się z dnia na dzień. „Krzywda, która nam się dzieje ze strony władz czeskich, nie może zostać bez echa w Polsce”.

„Goniec Krakowski” w nr. 355 z ub. roku omawia w artykule „Nowe rugi Polaków w Cieszyńskim” tę samą sprawę.

„W czeskiej części Śląska Cieszyńskiego — pisze on — wzmożła się znów fala rugów robotników polskich. Ostatnio wydano znów szereg Polaków, zajętych przy kolei i przy tramwajach — pomimo, że większość tych wydanych posiada prawo obywatelstwa w Republice Czesko-słowackiej.

„Władze czeskie na Śląsku ignorują zatem wszystkie oficjalne „ugodowe” oświadczenia rządu czeskosłowackiego. Szykanowanie Polaków i stała, metodyczna czechizacja Śląska — oto wytyczne czeskiej polityki na Śląsku Cieszyńskim.

„Czy o rugach tych wie Rząd nasz i jakie w tej mierze kroki poczynił? Opinia polska jest silnie zaniepokojona i domaga się od Ministerstwa spraw zagranicznych stanowczych wyjaśnień”.

Krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny” prowadzi stałą rubrykę krzywd czeskich. W nrze 2. tego pisma Kazimierz Sosnowski poświęca obszerniejsze wywody Jaworzynie, stanowiącej również przeszkodę walną w nawiązaniu na prawdę zgodnych warunków współżycia między Polską a Czechosłowacją. Opiszawszy przepięknie położenie Jaworzyny, kończy p. Sosnowski artykuł swój słowami:

„Geograficznie, etnograficznie i gospodarczo obszar Jaworzyny Spiskiej jest najściślej zespółony z Polską. Przynależność jego do państwa czeskiego jest djabelskim małżeństwem, zawartem z pogwałceniem wszelkich praw przyrodzonych. Zwłaszcza od czasu złączenia kilkunastu wsi okolicznych z Polską, związek ten stał się jeszcze jaśkrawszą anomalia. Zakątek, rzucony poza mur tatrzański, wciśnięty w obszar polski i z nim naturalnie zespółony, a z państwem czeskiem złączony jedyną, daleką i zakolną drogą, przez większą część roku z powodu śniegów niedostępna, jest bękartem politycznym, jedynie przez upór czeski przy życiu trzymanym, a do szlachetnej egzystencji powietrznej chyba komunikacji z Czechosłowacją potrzebującym!”

Mar a Bańkowska.

19

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

A Nika śpiewała Walc: „Skrzypiec i róż”:

Niech mnie raz jeszcze tylko
Owionie skrzypców czar,
Niech winem upoi się grajek
I wygra swej duszy zar.
Na strunach zaczarowanych,
Miłości pieśń niech tka,
Co prosi, woła, przyzywa,
I cichą skargą lka.

Niech mnie w czarowny krąg zamknięte
Przedziwny skrzypiec ton,
Co się podnosi i mdleje
I dzwoni jak srebrny dzwon,
Niechaj wibruje i sypie,
Zaklęty na oczy mak.
Abym śnić mogła i marzyć...
Ze to — Ty — mówisz tak!

Niech mnie ostatni raz jeszcze,
Okoli zapach róż,
Niech sołynie ku mnie z omdlałym
Złoto — szkarłatnych kruz.
Niech się do stóp mych osypie
Przepyszny rozkwitły krzew,
Róż purpurowych, jak wino,
I białych jak skrzydło mew!

Jak z kadzielnicy oliarnej,
Wije się w górę dym;
Tak się rozwija róż zapach.
I wznosi ku pierścionym.
Różane, różne płatki,
Błyszczą, jak szczęścia szych.
I pieszczą jako najmiłsze,
Najśłodsze z pieszczot twych!

O jakże pieści i śpiewa
Jedyny, drogi głos!
Jak oczy całuje i usta
I miękki płacze włos!
O jak rozkoszne, szalone,
Śnią mi się wizje i sny...

A to są: skrzypce i róż.
Nie Ty jedyny... nie — TY!

Nigdy jeszcze Nika nie śpiewała tak pięknie, jak owego wieczoru, nigdy jej głos nie brzmiał tak słodko, tak miękko, tak wabnie.

Cała jej postać zdawała się płynąć za śladem rzucanych słów, nie były to słowa, ale pieszczoty, nie śpiew, ale tęskne jakieś przyzywanie. — Cały czar jej rozkwitłej kobiecości drgał i wibrował w tym śpiewie i stał się jak cień pod czyjeś stopy i podnosił się zwolna, nieznacznie, cicho, jak dym unajający ku oczom czyniś — szarym oczom Henryka Teczyńskiego. — Śpiewała i grała tylko dla niego i on to odezwał.

Po skończonym akcie, wyszedł z łoży i poszedł za kulisy, zapukał lekko i uchylił drzwi jej garderoby. — Siedziała przed toaletą, ale nie patrzyła w lustro, twarz miała zakrytą dłońmi, pier-

si jej falowały gwałtownie, drżała cała — teraz dopiero nastąpiła reakcja.

— Niko — to ja, czy pozwolisz mi wejść — doleciał ją od progu jego stłumiony szept.

Odięta ręce od twarzy i w jednej chwili uspokoiła się.

— Wejź Harry — rzekła cicho i łagodnie.

Wzrok jej wybiegł ku niemu, objął jego piękną postać, zatrzepotał mu koło ust i utonął w przedziwnej głębi jego szarych, ironicznych oczu. Stał przez chwilę w progu, zaciskając rękę na klamce, potem podszedł i pochylił się nad nią, wziął jej obie ręce w swoje i przytrzymał ku sobie. Cichym, tłumionym szeptem mówił:

— Przyszedłem... Niko... ja ciebie zawsze!... Ja nigdy!.. Ty wiesz kochana... Ty wiesz!

Za całą odpowiedź, poczuł splot jej nagich ramion na szyi i usta na ustach.

Płynęły dni, miesiące, lata. Nika nie wychodziła z mody; stała u szczytu swojej kariery, była ulubienicą publiczności, przedmiotem wielu zachwytów i westchnień. Rostheim dawno zbankrutował i wyjechał, ale ona nie potrzebowała już jego pomocy; miała wyrobione stosunki i uregulowane interesy, mnóstwo wpływowych i pożytecznych znajomości.

W ciągu minionych lat nigdy nie była w Czahrowie, posyłała na ręce Marty pieniądze i podarki, odbierała od niej krótkie listy z wiadomościami o małej, ale nigdy nie zataeskrifała za widokiem dziecka i nie zapragnęła mieć go przy sobie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wynurzenia Brianda przed wyjazdem do Cannes.

Paryski przedstawiciel „Daily Mail” podaje wiadomość, jaką miał z Briandem przed jego wyjazdem do Cannes. Premier francuski wyraził opinię, że bezpieczeństwo Francji jest kluczem sytuacji europejskiej pod każdym względem. Briand podkreślił również konieczność dla Francji uzyskania na własną choćby rękę gwarancji własnego bezpieczeństwa, zwłaszcza wobec czynników tak dalece niepewnych w sytuacji europejskiej, jak m. p. 2 milionowa armia rosyjska. Briand jest zda-

nia, że wysunięta w swym czasie przez Francję propozycja przymierza francusko-angielskiego, — która nie została zrealizowana, jest dowodem, że francuski program morski nie jest i nie może być skierowany przeciwko Anglii. — Briand uważa porozumienie francusko-angielskie za punkt ciężkości i podstawę wszelkich innych układów międzynarodowych oraz za najodpowiedniejszą podstawę skutecznej i trwałej odbudowy Europy.

Czy Rumunja chce zaatakować Rosję.

Rząd moskiewski oświadczył niedawno, że ponieważ Rumunja odmówiła zobowiązania się do zachowania neutralności w razie, gdyby Sowety zostały zaatakowane, okoliczność ta rzekomo dowodzi, że Rumunja zamierza zaatakować Sowiety.

Ażebym rozwiać wszelkie wątpliwości, stwierdza rząd rumuński, że Rumunja nie ma najmniejszego zamiaru atakowania Sowietów, ani żadnego innego państwa, biorąc zresztą jako członka Ligi na odów zobowiązanie powstrzymywania się od wywołania jakiegokolwiek wojny. Podczas rokowań rumuńsko-sowieckich w Warszawie, oświadczył delegat Rumunji delegatowi sowieckiemu Karacha-

nowi, że Rumunja nie może przyjmować na siebie specjalnego zobowiązania w stosunku do Sowietów, a mianowicie zachowania neutralności, ponieważ przyjęła na siebie zobowiązanie o óne w stosunku do wszystkich państw będących członkami Ligi Narodów. Zobowiązanie zaś specjalne, żądane przez Moskwę oznaczałoby traktat przymierza, ośmowa zaś podpisania traktatu przymierza nie oznacza bynajmniej zamiarów agresywnych. Intencje pokojowych dowiodł Rumunja o tatecznie w tym czasie, gdy wojska polskie zajęły Kijów, a generał Wrangel posuwał się na północ od Krymu.

Bezrobocie w Ameryce.

Rozmiary i charakter bezrobocia nie są dokładnie znane. — Konferencja pod przewodnictwem Hoovera ma je ustalić. — Przybliżona cyfry. — Jedyną radą zorganizowaną filantropja. — Przewodząca Hardinga.

Z Nowego Jorku: Rozmiary i charakter bezrobocia w Stanach Zjednoczonych nie są dokładnie znane i władze zaprzeczają autentyczności dat podawanych w tej sprawie. Naocześnie wszakże stwierdza ogół na każdym kroku, że bezrobocie przybrało znaczne rozmiary i że się rozszerza. Halaśliwe demonstracje w Bostonie, Nowym Jorku i innych wielkich centrach tylko podkreśliły to powszechne wrażenie, zmuszając władze Stanów i lokalne do energiczniejszego, niżli dotąd, zajęcia się sprawą.

W Waszyngtonie zebrała się pod przewodnictwem Hoovera konferencja publicystów, fabrykantów, przywódców robotniczych i socjologów, aby dokładnie rozpatrzyć przykry problem i obmyślić środki zaradcze. Dzięki materiałowi statystycznemu, oddanemu jej do rozporządzenia, konferencja będzie mogła wyjaśnić w końcu, jaki jest naprawdę charakter bezrobocia i jakie ono przybrało rozmiary. Przyczyny fatalnego stanu rzeczy — spodziewać się wypada — nie pozostaną dla niej zagadką, a tem samem możliwą będzie rzeczą sięgnąć poza tłumienie objawów, zgnieść żło w samym sednie.

Ministerstwo pracy przedłożyło konferencji następujące dane: W porównaniu z najwyższym rozkwitem pracy w r. 1920 było w lipcu 1921 r. 5,735,000 robotników bez zajęcia. Cyfra ta jednakowoż obejmuje tylko robotników przemysłowych, z których wielu mogło znaleźć zajęcie przy pracach rolnych, zwłaszcza w czasie żniwa. Przytem zaznaczyć wypada, że podana cyfra urosła do tych monstrualnych rozmiarów z powodu, iż wliczono do robotników także kobiety i osoby nieletnie, zwabione pokusą wysokich zarobków. Przypomnieć godzi się wreszcie, iż w roku 1914 liczba bezrobotnych doszła była do 7 milionów, a procent żywcielei rodzin był w niej większy niżli obecnie.

Zdaniem rządu, przeważają wśród bezrobotnych zarobnicy dzienni przez część tylko dnia zatrudnieni. Ci ludzie niewiele mogli zaoszczędzić, przeważnie żadnych nie posiadają oszczędności, są więc skazani na zupełną nędzę. Podniesienie cen bawełny korzysnie oddziało na stosunki w niektórych Stanach. Wszakże fabryki stali i wyrobów gumowych mają odbiorców dla 1/3 zaledwie części swej produkcji. Ogromna liczba górników straciła zajęcie. Tylko w branży obuwia stosunki utrzymują się na poziomie normalnym. W wielu przemysłowych punktach pozabawieni zajęcia robotnicy nie cierpią głodu dzięki ofiarności swych zatrudnionych towarzyszy.

Na konferencji stwierdzono, że w Stanach Zjednoczonych nawet w czasach normalnych bywało około 15 miliona robotników bez zajęcia. Obecnie jest ich w Ameryce ponad 35 miliona, sytuacja więc w każdym razie ma charakter anormalny.

Rząd dla uśmierzenia nędzy wśród bezrobotnych ma do dyspozycji 55 mil. dolarów. Suma ta wszakże w drobnej tylko części zaradzić może potrzebie, wystarczyłaby np. dla ożywienia przemysłu budowlanego i konstrukcyjnego. Odzywały się głosy, by kolejno wspomagać różne gałęzie pracy, ale projekt ten po dyskusji okazał się niemożliwym do przeprowadzenia.

Na konferencji przeważa zdanie, iż nie pozostaje jej na razie nic innego, jak przez różne uprawiać należyte zorganizowaną filantropję.

Jeszcze jeden szczegół charakterystyczny: Prezydent Harding, zagajając konferencję, przestrzegł przed próbami zwalania akcji ratunkowej na skarb państwa, gdyż amerykański duch indywidualnej samopomocy sprzeciwia się z całą stanowczością wszelkim zakusom socjalizacji.

z kraju. Celem zapobieżenia przepadnięciu tych sum Ministerstwo spraw zagranicznych wzywa wszystkich obywateli polskich, którzy powrócili ze Stanów Zjednoczonych i którzy za czasów swego pobytu tamże wnieśli byli podania o zwrot nadpłaconych podatków do najrychlejszego osobistego lub pisemnego zgłoszenia swych pretensji w Ministerstwie spraw zagranicznych z uwzględnieniem przepisów o opłatach stempowych. W zgłoszeniu należy podać: a) imię i nazwisko pod którym odnośna reklamacja została wniesiona; b) dokładny adres umieszczony na formularzu zgłaszającym tę reklamację; c) siedzibę urzędu podatkowego, do którego wniesiono reklamację; d) datę wniesienia reklamacji.

Prócz tego każdy zgłaszający się osobiście lub listownie otrzyma tą samą drogą formularz pełnomocnictwa, — upoważniającego właściwą placówkę polską w Stanach Zjednoczonych do pobrania wymienionych sum celem przysłania ich uprawnionemu.

Pełnomocnictwo to należy wypełnić, podpisać i po zalegalizowaniu notarialnem lub sądowem przesłać do sądu okręgowego celem dalszej legalizacji przez ten sąd oraz przez sąd apelacyjny, Ministerstwo sprawiedliwości, oraz Ministerstwo spraw zagranicznych. Jako ostateczny termin dla zgłoszeń wyznacza się dzień 1. marca 1922. Ministerstwo spraw zagranicznych dodaje dla informacji, że akcja ta, załatwiana przez konsulat generalny w Nowym Jorku zaraz po jego otwarciu i prowadzona również przez inne konsulaty Rzeczypospolitej w Stanach Zjednoczonych zwiększyła narodowe bogactwo Polski o ogromne sumy. Z raportu konsulatu generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku za rok 1920 wynika, że interwenjował on w ciągu tego roku w 1944 analogicznych sprawach, a kwota refundowana przez podatkowe władze amerykańskie na rzecz poszkodowanych uchodźców wyniosła 102,060 dolarów.

KRONIKA.

Ka'endarz: Piątek, 6 stycznia. Rz.-kat.: Trzech Króli. — Gr.-kat.: Jewheni. — Słowiański: Bojmir.

Sobota, 7 stycznia. Rz.-kat.: Walentego. — Gr.-kat.: Rodź. Chryst. — Słowiański: Świętostawa.

— + C + M + B. Kreda na drzwiach kreślono co rok d. 6 stycznia te głoski, aby ściągnąć na dom błogosławień two Trzech Króli, którzy jutro urządzają ingres do naszego również grodu. Przygotowuje on się nie na żarty do zacnego ich przyjęcia. Białą przystroił się delja, jak na festy podobne rzecz przystojna. Zarzuć ją na nasze miasto już wczoraj Tytus a Telefor i ończy dzisiaj chwalebne dzieło.

Mamy zażywkę przy temperaturze — 2° C., co wystarcza, by śnieg w nieskażonej biele utrzymał się, coraz okazalsze tworząc zwaly. Dla saneczkarzy prawdziwe eldorado; każdemu zresztą miły to widok po dniach błotnej szarugi, która już kością w gardle nam stawała, o ile oczywiście błoto w kość przeobrazić się może.

Z dniem jutrzejszym oficjalnie karnawał wchodzi w życie, zapusty zyskują prawną niejako sankcję i niemasz na świecie szalenstwa, które pod tą egidą nie miałyby znaleźć dla siebie odpowiedniego gruntu.

Starzy gospodarze do dnia jutrzejszego wielką przywiązują wagę — z poranku wróżą wiosny charakter, z południa lata przyszłego fizjognomie, wieczór Trzech Króli ukazuje im, jaką będzie jesień.

Przypowiadają sobie zresztą pełno innych gadek na ten temat — jako n. p. że „Śnieg i mróz na Trzech Króli, wczesną wiosnę u bolu tni” — albo „Trzej Królowie z zimą w zmlowie, lecz im bardziej się srożą, tem rychleji z łaską Bożą, wiosna słowko swoje powie”.

— Mianowania. Dekretem Naczelnego Wodza mianowani zostali:

Polk. sztab. gen. Józef Artur Rybak, dotychczasowy Szef biura ścisłej Rady wojennej i Drugi zastępca szefa szt. gen. Pierwszym zastępcą szefa szt. gen. oraz Pułkownik szt. gen. Tadeusz Piskor, dotychczasowy Szef oddz. III. A. ścisłej Rady wojennej Szefem biura ścisłej Rady wojennej i Drugim zastępcą szefa szt. gen.

— Pomieszczenie biur Ministerstwa spraw wujaskowych. Donoszą z Warszawy: Większa część

Wezwanie do tych co powrócili z Ameryki.

Idźcie o podjęcie czeków pocztowych.

Według informacji otrzymanych przez Ministerstwo spraw zagranicznych — od placówek polskich w Stanach Zjednoczonych znajduje się w tamtejszych urzędach podatkowych znaczna ilość czeków opiewających na kwoty należne obywatelom polskim od rządu Stanów Zjednoczonych

tytułem zwrotu pobranych niesłusznie sum podatkowych.

Doręczenie tych czeków osobom uprawnionym jest niemożliwe, ponieważ osoby te powróciły do Polski, nie zostawiając należytego pełnomocnictwa, ani też nie podawszy swego adresu

biur Ministerstwa spr. wojskowych, pomieszczonych dotychczas na Zamku królewskim, zostanie w połowie przyszłego miesiąca przeniesiona do kamienicy przy ul. Mokotowskiej. W miarę opróżnienia Zamku przez wojskowność postępują też roboty restauracyjne na Zamku, prowadzone pod kierownictwem prof. J. Kurewicza, dzięki którym odsłonięto już szereg zabudów architektonicznych, zamurowanych przez władze rosyjskie.

— **Repatriacja.** Do Równego przybył poseł Władysław Grabski, nadzwyczajny komisarz do spraw repatriacji.

— **Komitet Dni wileńskich** odbędzie posiedzenie w czwartek dnia 5 b. m. o godz. 7 wieczorem w redakcji „Gazety Lwowskiej” (ul. Chorożczyzny 31).

— **Na Wilno** wpłacili do komitetu „dni wileńskich”: ks. Eleonora Lubomirska 10.000 Mkp., hr. Stanisław Badeni 25.000 Mkp.

— **Warszawa dla Wilna.** „Kurjer Warszawski” podaje: Gromkiem echem odezwał się w stolicy apel komitetu wielkiego Tygodnia Wileńskiego do składania oliw na plebiscyt wileński. Nie licząc korporacji kupieckich, wielkich firm i banków — publiczność warszawska, pospiesza skromnym ale serdecznym datkiem stwierdzić, jak ściśle i zażyło są węzły łączące Wilno z Warszawą.

— **Na pomoc dla polskiej młodzieży akademickiej** złożyli na moje ręce: Towarzystwo Szkoły ludowej w Stryju 10.000 Mkp. (dziesięć tysięcy marek), za pośr. dnictwem p. Zerebeckiego w Tarnopolu, pp. sędziowie okręgu tarnopolskiego: Adam Czarnocki, Ro-enbaum, Feuer, Bort, po 200 Mkp., p. Reizer Dawid, oficjał sądowy 200 Mkp., p. Chabin, st. oficjał sądowy 100 Mkp.; razem 1.100 Mkp. Na ten sam cel: sędzia p. Adam Łonicki ze Lwowa 500 Mkp., p. poseł Ernest Adam 100.000 Mkp. (sto tysięcy marek) Jan Kasprowicz, Rektor.

— **Kolendy** odśpiewa chór drukarzy lwowskich pod batutą p. Kinańskiego, w piątek, dnia 6 stycznia w klubie OO. Bernardynów o godzinie 10:30 przed południem.

— **Mie ięcne zebranie** Związku dyrektorów szkół średnich odbędzie się w sobotę, 7 b. m. o godzinie 5 wieczorem w gimnazjum VII. przy ul. Sołta.

— **Komunikacja kolejowa pomiędzy Ukrainą a Polską.** Jak donosi B. Pras. Uła. Republ. Rad. Urańska Rada Ekonomiczna poleca Okręgowemu Wydziałowi Komunikacji przedsięwziąć kroki dla wprowadzenia w życie od 15 stycznia 1922 roku tymczasowego porozumienia, zawartego ostatnio z polskimi władzami kolejowymi w sprawie ustalenia towarowego i pasażerskiego ruchu kolejowego między Ukrainą a Polską. Ładunki z Ukrainy będą transportowane do Zdobunowa a ładunki z Polski do Szepietówki.

— **W sprawie wypożyczania rekwizytów teatralnych.** Dyrekcja Teatrów donosi wszystkim komitetom, zrzeszeniom, Towarzystwom i t. d., iż bezwarunkowo nie wypożycza żadnych rekwizytów i kostjumów teatr. bez zezwolenia i upoważnienia na piśmie Miejskiej Komisji teatralnej.

— **Liczba cegiełek Wawelskich** wzrosła w przeciągu ostatnich dni kilku o 50 i wynosi obecnie 1650.

— **Ślub.** W kościele parafialnym w Zakopanem odbył się ślub p. Kazimierzy Prokeshówny, córki redaktora „Nowej Reformy”, z p. Edmundem Rygiorem.

— **Nowa choroba w Krakowie.** Dzienniki podają, że obecnie szerzy się w Krakowie na podłożu influencji nowa choroba, powodująca groźne komplikacje, przyczem przy przesileniu wywołuje się zapalenie stawów, powodujące ciężkie cierpienia sercowe, albo śpiączkę trwającą czasami kilkanaście dni. Lekarze skonstatowali dotychczas kilka wypadków o chorobowych symptomach śpiączki i to zarówno u dzieci, jak i starszych.

— **50 milionów na Politechnikę w Łodzi.** Znany przemysłowiec Łódzki, Oskar Kon z okazji 25-letniego jubileuszu swej pracy w Towarzystwie akcyjnym Widzewskiej manufaktury, ofiarował 50 milionów marek na budowę Politechniki w Łodzi.

— **Klub prasowy w Wilnie.** Komitet złożony ze współpracowników prasy polskiej w Wilnie zorganizował na czas wyborów klub prasowy, którego celem jest ułatwienie zamiejscowym dziennikarzom pobytu w Wilnie i umożliwienie im ich misji informacyjnej przez dostarczenie technicznej pomocy. Klub prasowy mieści się w hotelu Georga przy ul. Mickiewicza 1. 22 jest otwarty od godz. 9—24. Ko-

mitet prosi dziennikarzy o zgłaszanie się w lokalu klubu zaraz po przyjeździe.

— **Pogrzeb Korolenki** odbył się w Połtawie przy niezliczonych tłumach publiczności, na koszt państwa. Dzieła jego wydane będą kosztem państwa w języku rosyjskim i ruskim.

— **Proces przeciw komunistom.** Z Lipska donoszą: W postępowaniu karnym o zdradę stanu jakie wytoczono na podstawie dokumentów skonfiskowanych u komunistki Klary Zetkin, ukończono badania przedstępne. Obecnie generał-prokurator wniósł oskarżenie o zdradę stanu przeciwko 19 komunistom.

— **Konkurs.** Magistrat miasta Łodzi rozpiął konkurs na park ludowy. Warunki konkursu zostaną ogłoszone niebawem przez Tow. Politechniczne we Lwowie.

— **Dwaj amerykańscy lotnicy** zdobyli na aparacie amerykańskim Larsena nowy rekord światowy, bijąc dotychczasowy rekord unoszenia się bez przerwy w powietrzu 26 godzin 19 minut, o dwie godziny.

Ofiary i pokwitowania

(złożone w Administracji).

Na ociesnionych obrońców Lwowa: Urzędnicy i funkcjonariusze lwowskiej Dyrekcji okręgu budowlanego, zamiast wienca na tramw. 4. p. Michała Rudnickiego 5005 Mk., d. Ulam 100 Mk.

Na Wilno: Robakowski 500 Mk.

Komunikaty.

LWOWSKI INSTYTUT MUZYCZNY

Kurs mistrzowski fortepianowy

LEW SIKORA

SEWERYN EISENBERGER

udzielać będzie lekcji
13 i 14 stycznia

udzielać będzie lekcji
21 i 26 stycznia

Interesujących się przyjmuje dyrekcja szkoły (Sobieskiego 4)

Wpisy na drugie półrocze szkolne w Lwowskim Instytucie Muzycznym (Sobieskiego 4) na wszystkie przedmioty muzyki, przyjmuje kancelaria od 28 grudnia b. r. Grono profesorów znacznie powiększone.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dzisiaj, we czwartek „Tosca”, opera w 3 aktach G. Pucciniego. — Jutro, w piątek popołudniu „Betięcem polskie”, jasełka w 3 aktach L. Rydla; — wieczorem „Krag interesów”, maskarada w 4 aktach Jacinta Bonawenta. — W sobotę popołudniu „Betięcem polskie”, jasełka w 3 aktach L. Rydla; — wieczorem „Carmen”, opera w 4 aktach Bizeta. — W niedzielę popołudniu „Betięcem polskie”, jasełka w 3 aktach L. Rydla; — wieczorem „Czerwony młyn”, dramat w 4 aktach Biedkiewicza.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dzisiaj, we czwartek „Roztwór prof. Pytla”, groteska w 3 aktach Winawera. — Jutro, w piątek popołudniu „Małżeństwo Leli”, komedia w 3 aktach Zbierczkowskiego; — wieczorem „Abaswer”, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej. — W sobotę „Niebieski lis”, komedia w 3 aktach F. Herosego. — W niedzielę popołudniu „Moralność pani Dulskiej”, komedia w 3 aktach G. Zapolskiej; — wieczorem „Zakochani”, komedia w 3 aktach Calławeta.

Repertuar Teatru Nowości

Dzisiaj, we czwartek „Hiszpański słowik”, operetka w 3 aktach L. Falla. — Jutro, w piątek popołudniu „Hrabianka Fox-trotta”, operetka w 3 aktach R. Stolza; — wieczorem „Ostatni walc”, operetka w 3 aktach O. Straussa. — W sobotę „Hiszpański słowik”, operetka w 3 aktach L. Falla. — W niedzielę popołudniu „Taniec szczęścia”, operetka w 3 aktach R. Stolza; — wieczorem „Hiszpański słowik”, operetka w 3 aktach L. Falla.

Likwidacja strajku kolejowego w Niemczech.

Zaostrzona sytuacja w Nadrenji. — Chęć wzajemnych ustępstw w Berlinie. — Likwidacja strajku.

Lwów, 2. stycznia 1922.

(U) W dalszym przebiegu strajku kolejowego

w Niemczech zarysowała się wyraźna różnica pomiędzy sytuacją w zachodn. prowincjach a stanem sprawy w reszcie państwa. — W okolicach Nadrenskich zaostrzyła się sytuacja wskutek konfliktu między strajkującymi a komisją aliancką, która groziła najdalej idącymi represjami: narodził się w Berlinie strajkowy tydzień młodsze grupy kolejarzy, które spowodowały przerwę w komunikacji kolejowej, a zwłaszcza w ruchu towarowym, podczas gdy bezpośrednio tych osobowy utrzymamy został, jakkolwiek ze znacznymi spóźnieniami: w Saksonii istniało wprawdzie napięcie, ale zwyciężyły głosy ostrzegawcze i do strajku nie doszło.

Znamienne były ciągłe rokowania zastępców organizacji kolejarzy z ministrem komunikacji Grönerem w Berlinie nacechowane chęcią wzajemnych ustępstw. Po zrzeszeniu się przez organizację żądania zaliczek dla personelu rozpatrywano szczegółowo dalsze żądania, w szczególności sprawę jednorazowego zasiłku gospodarczego — która jednakże z powodu smutnego położenia finansowego państwa również upadła.

Po odbytem posiedzeniu gabinetu ogłosił minister delegatom organizacji uchwałę rządu, który zgodził się na dodatki drożyzniane dla wszystkich, oraz osobne odszkodowanie dla poszczególnych pracowników przeniesionych bez podwyższenia płacy do miejscowości, w których warunki życiowe są droższe; ponadto przyrzeczono przychylnie załatwienie niektórych dalszych żądań niższego personelu. Po ogłoszeniu tych uchwał przystąpiono do zwinięcia strajku w dniu Nowego Roku.

TELEGRAMY.

Z WILNA.

Warszawa. (Telefonem). Wybory w Wileńszczyźnie według zapowiedzi rządowej odbędą się 8. b. m.; wynik będzie podany do wiadomości 13. Sejm zbierze się 20. stycznia Litwini będą brali udział w głosowaniu. Procent wyborców wona się między 50 a 60 procent ludności. Białorusini również wczną udział w wyborach, a także i żydzi. Z dwudziest kan-dydatów polskich na jednej 70 podpisów żydowskich, a na drugiej 50. Komuniści próbowali podstać swoją listę, nie została ona jednak przyjęta ze względu na brak formalne. Agitują oni w różnych okręgach przeciw braniu udziału w wyborach. Również księża litewscy agitują wśród ludności przeciw wpisywaniu się na listy.

CALONDER PRZY PRACY.

Katowice. Przybył tu Calonder w towarzystwie kilku ekspertów. Na dworcu powitał go min. Olszowski. Calonder zamieszkał w hotelu Savoy. Calonder zaproszony został przez min. Olszowskiego na wieczerzę, w której wziął również udział przewodniczący delegacji niem. Lewald. Dzisiaj rano udaje się Calonder na objazd terenów przemysłowych polskiego G. S. w towarzystwie delegatów polskich i niemieckich. Następnie wyjedzie do Opola w celu przedstawienia się komisji koalicyjnej. Calonder dał wyraz życzeniu zapoznania się z poglądami politycznymi ludności miejscowej.

Gospodarstwo i handel.

„Len i konopie”.

T. Z. O. P. W GRZYMAŁOWIE (MAŁOPOLSKA).

Przy wybitnym współdziałaniu POLSKIEGO BANKU HANDLOWEGO Oddział we Lwowie, powstała pod firmą „Len i Konopie” T. z. o. p. mechaniczna karknia i przedalnia w Grzymałowie z kapitałem 600.000 marek.

Celem Towarzystwa jest skup materiałów surowych, tj. przedczy lnianej i konopianej z rąk bezpośrednich producentów włóściar i przeróbka części na cele zapotrzebowania miejscowego części na potrzeby ogólnokrajowe oraz eksport zagranicę, czy to surowca, czy to gotowych wyrobów.

T. 33421/8. Edykt. Andrzej Kinasz syn Jana urodzony 28 listopada 1888 w Poluchowie... zamieszkały w r. 1919 dostał się do niewoli gdzie zmarł 6 września 1919 w Brzesku...

Sąd okręgowy Oddział IV. Złoczów, dnia 29 października 1921. 12549

T. 321/31/3. Edykt. Anastazja z Banadygów owdowiała Stanisława z k. Teodora urodzona r. 1888 w Pomorzanach... z rodziną do Rosji i wedle zeznań świadków...

Sąd okręgowy Oddział IV. Złoczów, dnia 18 października 1921. 12548

T. 125/20/8. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Baczura urodzony 13 września 1888 w Biłej powiat Tarnopol... powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska...

Sąd okręgowy Oddział V. Tarnopol, dnia 16 listopada 1920. 12303

T. 176/20/4. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Błażej Dubiński urodzony 2 lutego 1883 w Borkach... w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych...

Sąd okręgowy Oddział V. Tarnopol, dnia 6 grudnia 1921. 12304

T. 248/21/8. Edykt. Stefan Potyk s. Iwana i Tacyanny... w 1884 zamieszkały w Łuczycach... w tymże roku na froncie rosyjskim...

Sąd okręgowy Oddział IV. Brzeżany dnia 28 października 1921. 12110

T. 273/21/3. Edykt. Dmytro Rosa s. Romana i Katarzyny, rolnik gr. kat., ur. 15 listopada 1891, zamieszkały w Ciemierzynicach...

1914 r. od kuli nieprzyjacielskiej i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek szwagra Teodora...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Brzeżany dnia 7. listopada 1921. 12535

T. 210/31. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Korol urodzony 2 grudnia 1878 zamieszkały w Uhrynowie... w czasie ogólnej mobilizacji do wojska...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 8 czerwca 1921. 12511

T. 275/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria z Madejów Cymbryła z Banaczych... w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 roku...

Sąd okręgowy Oddział V. Sambor, dnia 27 października 1921. 12414

T. VI. 174/21/6. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Karol Pawlik syn Jana i Agnieszki... w czasie mobilizacji do wojska...

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI. Kraków dnia 14. listopada 1921. 12562

T. VI. 212/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wiktoria Sukowa, córka Michała i Marianny Janeczków... w czasie mobilizacji do wojska...

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI. Kraków dnia 21. listopada 1921. 12568

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. h. 596/21. Przeciw Semionowi Kowalcukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Samborze przez Wenzla Roleczko...

Sąd okręgowy, Oddział I. Sambor dnia 11. listopada 1921. 112

Cg. I. 322/21/1. Edykt. Przeciw Annie z Żurowskich Ziebowej, Józefowi Żurowskiemu i Stanisławowi Żurowskiemu... w sprawie zapłaconia kwoty 160 dolarów...

biuro Nr. 18 II. piętro. Celem strzeżenia praw niewłaścicielskich z miejsca pobytu Anny z Żurowskich Ziebowej...

Sąd okręgowy, Oddział I. Tarnów dnia 30 listopada 1921. 12774

AMORTYZACJE.

Nr. IV. 699/21/8. Umrzenie. Na wniosek p. Jana Brogowskiego, naczelnika poczty w Dobroszycach...

Sąd powiatowy, Oddział IV. Bóguszyce dnia 13. listopada 1921. 12927 1-3

SPADKI.

A. 37/21. Edykt. Katarzyna z Huczaków i s. Łaszczów, z s. Chojnacka, z s. Orzechy, zmarła dnia 2. października 1920 w Kropiwniku...

Sąd powiatowy, Oddział II. Podhajca, dnia 31. grudnia 1921. 85 1-3

FIRMY.

Firm. 1469/21. Stow. V. 167. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych...

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Kraków dnia 19. listopada 1921. 36 1-3

Firm. 1111/21. Rg. C. IV. 76. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej do rejestru wpisano dnia 6. października 1921. Siedziba firmy: Lwów...

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 13. września 1921. 12821

Firm. 1242/21. Rg. A. III. 175. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 10. października 1921. Siedziba firmy: Lwów...

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów dnia 23. września 1921. 12822

Firm. 683 i 686. Rg. C. IV. 199. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. września 1921. Siedziba firmy: Lwów...

tee Representation del Institut technologique de la chambre du commerce et del Industrie a Lwów rue Boularda 5; po niemiecku: Universum, Handels und Industriegesellschaft mit h. Vertretung des Technologischen Institutes der Handels und Gewerbe kammer Lemberg Boularda 5; po angielsku: Universum, Trading and Industrial Company Ltd. Representative of the Technological Institute of the Chamber of Commerce and Industry on Lwów 5. Boularda str. 2) czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki został podwyższony z sumy 125.000 Mkp. do kwoty 1.725.000 Mkp. 4) suma wpłaconych udziałów wynosi obecnie 525.000 Mk. 5) spółkę zastępuje dwóch zawiadowców wzgl. dwóch zastępców zawiadowców. 6) podpis firmy odbywać się będzie w ten sposób. że pod nazwą firmy przez kogoś bądź napisaną, wydrukowaną lub pieczęcią wyciśniętą umieszcza swoje własnoręczne podpisy a) obaj zawiadowcy kumulatywnie, albo b) obaj zastępcy zawiadowców kumulatywnie, albo c) jeden z zawiadowców z zastępcą drugiego zawiadowcy kumulatywnie. 7) zawiadowca Dr. Adolf Chotiner zastąpił a obecnie wybrani zawiadowcy są: 1) Dr. Maksymilian Schenfeld ponownie i 2) Henryk Świerczewski przemysłowiec we Lwowie, zastępca zaś pierwszego Seinel Koffler dotychczasowy zastępca drugiego Łózeł Link przemysłowiec we Lwowie. 8) spółka ma Radę nadzorczą, składającą się z 5 członków.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 15. września 1921. 12823
Firm. 1402. Rg. A. II. 275. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 15. października 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Berl Tempel recte Starcker. Zmiany: Brzmienie firmy dotąd Berl Tempel recte Starcker, odąd Dom bankowy i kantor wzmianany Berl Tempel recte Starcker i Syn. Przedmiot przedsiębiorstwa, agencje bankowe i wymienne. Rodzaj spółki: jawna spółka handlowa od dnia 1. października 1921. Spólnicy Berl Tempel recte Starcker i przysięgł Oskar Tempel recte Starcker kupcy we Lwowie, Pasaż Hausmana 9. Zastępstwo spółki: obaj spółnicy każdy z osobna. Podpis firmy: pod wyciśniętą stempelką spółki Dom bankowy i kantor wzmianany Berl Tempel recte Starcker i Syn umieszcza obaj spółnicy łącznie lub każdy z osobna swoje podpisy.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 12. października 1921. 12824
Firm. 1012/21. Rg. A. III. 168. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia: 3. października 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polska fabryka przetworów owocowych o laktolu Stanisław Jung i Spółka we Lwowie. Rodzaj spółki: Spółka ja-

wna od 1. lipca 1921. Spólnicy: 1) Henryk Landau, właściciel dóbr we Lwowie ul. Podleskiego 10. 2) Stanisław Silen Jung przemysłowiec we Lwowie ul. Kochanowskiego 26 i 3) Dr. Dawid Springer przemysłowiec we Lwowie ulica Podleskiego liczba 19. Podpis firmy: Dwaj spółnicy łącznie pod wypisanem, wydrukowaniem lub przy pomocy pieczęci wyciśniętej brzmieniem firmy położyć swoje podpisy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 27. września 1921. 12825

Firm. 1395. Rg. A. III. 174. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10. października 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy Wohl i Ska, fabryka grzebieni i rogowych artykułów Keras we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka wytwarzania ze surowców i odsprzedaży grzebieni oraz rogowych artykułów. Rodzaj spółki: jawna spółka handlowa od 15. września 1921. Uprawnieni do zastępstwa 2 spółnicy łącznie. Spólnicy Mojżesz Kurz we Lwowie, Salomon Weitzenfeld we Lwowie i Oskar Markus Wohl we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy kładą swe podpisy 2 spółnicy.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 10. października 1921. 12826

Firm. 1266/21. Rg. A. III. 166. Wpis filii firmy spółkowej Do rejestru wpisano: 3 października 1921. Siedziba firmy zakładu głównego: Łódź, ul. Piotrkowska 37 i filje Kraków ul. Dietłowska l. 53 i Lwów ul. Furtrańska l. 5. Brzmienie firmy: Dom ekspedycyjno-komisowy „Record“ właściciele Lewi, Rajtberger i Rozental w Łodzi, filja we Lwowie. Spólnicy: Szmereł Lewi, Boruch Rajtberger i Rozental Lejb. Piotrkowska l. 37 wszyscy w Łodzi. Spółka rozpoczęła swe czynności: 30 kwietnia 1921. Podpis firmy: Wexle, akcenty, prokury, winny być podpisane przez wszystkich spółników łącznie. Żyra, czeki, przekazy i inne zobowiązania podpisują dwaj spółnicy łącznie, do podpisywania i odbioru korespondencji upoważniony jest każdy ze spółników.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 17. września 1921. 12828

Reklama,
dźwignia
handlu!

KUPIĘ większą ilość kłobów grabowych świeżego cięcia od 2 i pół metra długości, 25 cm. grubości szczył i co wagon stacja nadawcza. Oferty przesyłać: Fabryka: Alfons Klawe. 12929

JUŻ WYSZŁA!

NAKŁADEM KSIĘGARNI NAUKOWEJ
POLSKIEJ TOW. PED. LWÓW —
M. ARCT — WARSZAWA
SPÓŁKA Z OGR. CDP.
L W Ó W, HOTEL GEORGE'A

Ustawa o daninie majątkowej
wraz z rozporządzeniem wykonawczem
obowiązującym tylko w Małopolskę
CENA 200 MP. CENA 200 MP.

Opracowana przez Dra JANA GOTTFRIEDA.
Naczelnika wydz. Izby skarbowej we Lwowie.
DO NABYCIA we WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

OGŁOSZENIE.

Zapraszam P. T. członków Kasy Związkowej dla oszczędności i kredytu w Jaśle stowarzyszenie zar. z ogr. poręką na obywatela następujące po sobie **WALNE ZGROMADZENIA**, dnia 13. stycznia i 27. stycznia 1922 każdorazowo o godzinie 10 rano w lokalu stowarzyszenia przy ul. K. Zimierza W. w Jaśle Nd. 227, odbyć się mając: z porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie zarządu i zamknięcie rachunków.
- 2) Wniosek na rozwiązanie i zlikwidowanie Towarzystwa.

Prezes Rady Nadzorczej:
JÓZEF BURKOSZ w. r.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

Trzecie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów Akcyjnego Banku Hipotecznego odbędzie się **we wtorek dnia 10. stycznia 1922 o godz. 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.**

Przedmiot rozpraw: **Wniosek na zmianę statutu i na powiększenie kapitału akcyjnego do 280 milionów Marek polskich.**

Pp. Akcjonariusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnym Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 54 statutu złożyć akcje swoje **najdalej do dnia 27. grudnia 1921** w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub w filjach Zakładu w Krakowie i w Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Pp. Akcjonariusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Lwów, dnia 10. grudnia 1921. **RADA NADZORCZA.**

§. 54. W każdym Walnym Zgromadzeniu mają głos ci akcjonariusze, którzy przynajmniej na 14 dni przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli akcje uzasadniające ich prawo głosowania, wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. Na złożone akcje wydane będą pokwitowania i karty legitymacyjne do wstępu na zgromadzenie.

§. 56. Każdy akcjonariusz ma prawo do tyła głosów, ile razy reprezentuje po 10 akcji. Żaden jednak akcjonariusz, bez względu, czy we własnym imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, jednego lub więcej akcjonariuszy więcej niż pięćdziesiąt głosów mieć nie może.

§. 57. Prawo głosowania na Walnym Zgromadzeniu może wykonać akcjonariusz tak osobiście, jak też i przez umocowanie drugiego akcjonariusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez opiekuna, zostający pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących ich firmę. Stowarzyszenia wogóle przez jednego z członków do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci zastępcy nie byli sami akcjonariuszami. (Przedruku nie płacimy.)

Wiedeńskie Towarzystwo Ubezpieczeń w Wiedniu.
40 rachunek z obrotów od 1. stycznia 1920 do 31. grudnia 1920

Szkody ogniowe	K. 9,523,952.72	przeniesienie zysku z roku ubiegłego	659,116.40
transportowe	136,762.82	funduszy z roku ubiegłego	9,846,286.84
gradowe	1,020,721.18	rezerva na szkody w zawieszeniu z roku ubiegłego	6,761,877.00
za włamanie	208,807.02	premie ogniowe	46,997,784.72
ubezpieczenia od wypadków i odpowiedzialności	4,311.20	transportowe	84,498.81
wydatki na regie	18,306,158.41	gradowe	1,816,286.84
odpisy i inne wydatki	3,201,237.77	za włamanie	741,807.72
rezerva na szkody w zawieszeniu stan funduszy z końcem roku rachunkowego	8,987,683.00	ubezpieczenia od wypadków i odpowiedzialności	21,670.00
naowyzka	27,072,824.15	z lokacji kapitału	987,404.00
przeniesienie zysku z zeszłego roku	4,951,875.05	inne wpływy	59,7115.41
	659,413.46		78,066,113.87
razem	78,843,121.67		

Konto bilansowe w dniu 31. grudnia 1920.

Aktywa:		Passywa:	
Kasa w dniu 31/12 1920 r.	K. 238,538.58	kapitał akcyjny	4,000,000.00
należności do dyspozycji	8,260,323.58	rezerva kapitału	2,100,000.00
realności	2,343,000.00	" premij	24,728,824.15
papiery wartościowe	9,588,417.46	" szkód wiszących	8,987,683.00
hipoteki	4,523,608.50	" premij umownych należy-	
majątek zakładu pensyjnego	3,011.60	ność pensyjnych	500,000.00
kaucje w efektach	118,400.00	Zakład pensyjny urzędników	30,600.00
saldo reasekurantów	14,859,091.24	kaucje urzędników i zastępców	1,800.00
" Filij	87,473,651.15	saldo reasekurantów	29,800.00
różni dłużnicy	234,125.00	różni wierzyciele	1,71,677.00
		niepodniesione dywidendy	97,908.00
		naowyzka	49,117.00
		przeniesienie zysku z roku ubiegłego	659,413.46
	80,407,845.90		80,407,845.90

Reprezentacja Wiedeńskiego Towarzystwa Ubezpieczeń dla obszaru państwa polskiego należącego przedtem do Austrii i Włoch.
Rachunek zysków i strat za r. 1920.

za wypłacone szkody po potrąceniu reasekuracji	Mp. 359,150.32	rezewa składek za r. 1919	171,093.96
niezapłacone szkody	26,310.00	rezerva szkód za 1919	31,101.00
koszta administracji	124,736.00	składki po potrąceniu storna i reasekuracji	2,305,760.97
provizje	691,089.26	należności policowe i z ubezpieczenia	391,090.00
40% rezerw składek	258,897.69		
zysk	922,304.89		
	716,570.30		
	2,899,047.96		2,899,047.96

Konto bilansowe dnia 31. grudnia 1920.

Stan czynny:		Stan bierny:	
należności w różnych agencjach	2,552,684.41	rezerva szkód	26,310.00
kaucja w Państwie Polskiem	400,090.00	" składek	922,304.89
		saldo od reasekurantów	1,287,499.72
	2,952,684.41	zysk	716,570.30
			2,952,684.41